



Nr. 120.

Przedpłata w Poznaniu:
kwartalnie 1 marka, miesięcznie 35 fen.,
z odnośnikiem do domu 1 mk. 25 fen.,
WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie.

Poznań, czwartek 27 maja 1897

Przedpłata na pocztach:
kwartalnie 1 marka,
INSERATY od wiersza drobnego 25 fen
RĘKOPISOW się nie zwraca.

Rok 15.

REDAKCJA „Wielkopolanina”: Wielkie Garbary 50. — EKSPEDYCJA: ul. Wodna 15, w drukarni Fr. Chocieszyńskiego.

Przedpłata na czerwiec.

„Wielkopolanin” kosztuje na wszystkich pocztach w Niemczech

34 fen.

W Poznaniu zapisywać można „Wielkopolanina” w Ekspedycji, przy ul. Wodnej 15 i w agencjach za **35 f.** na ten miesiąc.

„Wielkopolanin” jest zapisany w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Hauptbuch, 2-te Abth.) pod nr. t. 119.

„Wielkopolanin” dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny z rycinami pod tyt.: „Ognisko domowe”, „Pasciecznika” i „Obronę prawną.”

„Wielkopolanin” ma obecnie największą z wszystkich pism polskich liczbę abonentów — umieszczane w nim ogłoszenia znajdują jak największe rozprzestrzenienie.

Z powodu uroczystego święta Wniebowstąpienia Pańskiego następny numer „Wielkopolanina” wyjdzie dopiero w piątek o zwykłym czasie.

Towarzystwo Terminatorów.

Dla braku miejsca nie mogliśmy dać ani wyczerpującego sprawozdania o zebraniu, na którym się zawiązało Tow. Terminatorów, ani też było podobnem obszerniej się rozwieść o ważności tego Towarzystwa o celach jego i o sposobach, jak je przeprowadzić. Pod tym względem dał nam znakomite wyjaśnienia X. Kłos, który z poręki najwyższej naszej władzy duchowej otrzymał Patronat Tow.

X. Patron Kłos wskazał w przemówieniu wstępnem, iż encyklika Ojca św. zajmująca się losem i położeniem robotników, dała impuls do zakładania Tow. robotniczych, czeladzi i terminatorów. Otóż i u nas te piękne rady znalazły posłuch. Duchowni nasi zagrzani słowami Ojca św. zajęli się losem robotników i zaiste nie mały ich trud piękne już wydaje owoce. W tych wszystkich pracach przewodniczy i dodaje zachęty Najprzew. X. Arcypasterz.

Jako wymowny dowód, ile naszego najwyższego zwierzchnika interesuje dola rzemieślników i robotników, służy nowo założone Tow. Terminatorów.

Ustawy, które odczytał X. Patron na zebraniu, objaśniają nam dokładnie, do jakich celów Towarzystwo zmierza. Krzewienie dobrych obyczajów, przywiązanie do wiary, pobudzanie zmysłu oszczędności, rozbudzenie zamiłowania do pracy, a przytem rozwijanie umysłu, za pomocą nauk, odczytów i wykładów — oto sposoby, które w wysokiej mierze przyczynić się mogą do podniesienia moralnego i materialnego naszych rzemieślników.

Założyciele Towarzystwa wiedzą jednak dobrze, iż same poważne rzeczy, jak wykłady, odczyty i nauki znużyłyby młode umysły, dla tego pomyślano także o stosownych dla młodzieży rozrywkach. Latem odbywać się mają wycieczki po za miasto, tu gra w piłkę, gonitwy

wesołe i inne skromne, a zdrowe zabawy przyczynią się do uprzyjemnienia czasu naszej młodzieży w chwilach wolnych. Jeżeli zaś słota powstrzyma wesołą rzeszę od wycieczki, to śpiewanie pieśni, pogadanki naukowe na sali poddominikańskiej zapełnią czas.

Założycielom nie chodzi jednak jedynie o rozwój umysłu i przygotowanie naszej młodzieży do życia przez naukę — nie mniejszą uwagę zwrócono na urobienie duszy naszej młodzieży. Cóż bowiem znaczy wszelka nauka, jeżeli dusza nasza zatruta i jest słabą, jeżeli w późniejszym życiu nie będziemy umieli się oprzeć i pokusom świata i podszeptom ludzi złych i przewrotnych. Cóż atoli lepiej umacnia w wierze, jeżeli nie częste pojednanie się z Bogiem, jeżeli nie obcowanie z nim w modlitwie i przy przyjmowaniu Najśw. Sakramentów. Ustawy Towarzystwa żądają więc, aby członkowie cztery razy do roku przystępowali do Sakramentów św.

Z tych uwag każdy może nabrać przekonania, iż terminator przystępujący do Towarzystwa, znajdzie w nim nie tylko rozrywkę, ale co główniejszą, naukę i umocnienie w wierze i w zasadach moralności. Niechaj więc rodzice, którzy oddają chłopców na naukę — natychmiast zapisują ich do tego Towarzystwa — a będą spokojniejsi o zdrowie duszy i ciała swej dźlatwy. — Jeżeli zachęcamy wszystkich rodziców, aby oddali synów swych pod opiekę tego Towarzystwa, to szczególniejszy nacisk kładziemy, aby rodzice mieszkający na prowincyi, a oddający synów na naukę do Poznania, natychmiast zapisali ich do Towarzystwa Terminatorów pod wezwaniem św. Alojzego.

Chłopiec pozbawiony opieki rodzicielskiej łatwiej ulegnie pokusom i pójdzie na bezdroża, dla tego prosimy usilnie rodziców, którzy dbają o zdrowy rozwój dziecka, cielesny i umysłowy, aby niezaniebawiali tego obowiązku. Warunki przyjęcia nie narażają na żadne większe wydatki. Chłopiec zapisujący się do Tow. Terminatorów opłaca 25 fen. wstępnego i daje miesięcznie 10 fen. — X. Patronowi przysługuje zaś prawo opuszczenia składki, jeżeli to uzna za potrzebne.

Do Towarzystwa mogą także przystępować chłopcy nie terminatorzy, od 14—18 lat wieku, to jest chłopcy zajęci po składach, do posług i t. d.

Wreszcie zwracamy uwagę na końcowe przemówienie X. Patrona. X. Patron Kłos wyrzekł, że żąda od członków Towarzystwa, którego opieki się podjął, posłuszeństwa, pilności i pobożności. Żądanie to jest nie tylko słuszne, ale jeszcze więcej powinno zachęcić rodziców do oddawania dzieci swych pod opiekę — skrzydła takiego Patronatu, który przez swe żądanie daje rękojmię, że będzie wyrabiał w naszej młodzieży cnotę posłuszeństwa, pracowitości i pobożności.

Sądźmy, że czytelnicy wdzięczni nam będą za podane wskazówki i że korzystać z nich będą skwapliwie — przecież tu chodzi o korzyść dla istot najbliższych sercu rodzicielskiemu, o dźlatwę.

Towarzystwo Terminatorów ma oprócz wyżej wymienionych zalet i tę nie małą wagę dobrą stronę, iż przyzwyczajają i wprawiają młodzież do pracy obywatelskiej i do piastowania urzędów. Wybiera się bowiem z łona Towarzystwa, za przyzwoleniem Patronatu, starszego, który dbać ma o porządek w Towarzystwie i być łącznikiem pomiędzy Patronatem i Opieką a Towarzystwem — dalej sekretarza i bibliotekarza.

Dodać jeszcze należy, że do Opieki wybrano kilku wybitnych naszych przemysłowców pp. Wolniewicza, Krausego, Trawczyńskiego i Antkowiaka — mamy więc pewność, że terminatorzy usłyszą dużo cennych wskazówek, odnoszących się do ich zawodu.

Patronat i Opieka — a także członkowie honorowi, których wybierać ma prawo Patronat wraz z Opieką — mają jaknajlepsze chęci wobec swych młodych przyjaciół, w ręku więc naszym — to jest rodziców — leży, aby to Towarzystwo rozwinęło się pomyślnie, spełniło podjęte zadanie i doszło do zamierzonego celu.

O dalszym rozwoju Towarzystwa i pracach jego, stale będziemy donosili.

Przeciwko zapomogom rejencyjnym

udzielanym uczącej się młodzieży niemieckiej występują „Berl. N. N.” Rejencja udzielając zapomóg niemieckiej młodzieży kładzie warunek, aby stypendyat po ukończeniu nauk przez pewien czas urzędował w W. Ks. Poznańskim. Lecz nie dosyć na tem, rejencja bowiem żąda odstypendyatów — o zgrozo! — przykładania się do nauki języka polskiego. Warunki te brzmią w dosłownem tłumaczeniu: „Student pobierający zapomogę obowiązuje starać się o poznanie języka polskiego — jeżeli tenże nie jest jego mową ojczystą — aby umiał przetłumaczyć bez słownika polską rozprawkę historyczną na niemieckie i niemiecką rozprawkę podobnej treści na polskie. Winien się też poddać egzaminowi wobec najwyższej władzy rejencyjnej.”

Ten to warunek tak bardzo niepokoi Berliner N. N., że żądają natychmiastowego zniesienia stypendyów, czyli zapomóg, jeżeli one jeszcze istnieją. Ta nasza piękna, dźwięczna mowa, ta mowa, w której tyle napisano arcydzieł, tak niepokoi naszych najserdeczniejszych, iż z upragnieniem wyczekują chwili, aż całkiem zaginie — ale da Bóg — tej chwili nigdy się oni niedoczekają.

Proces Tausch-Lützow.

Czytelnicy przypomną sobie głośny proces wytoczony dwóm dziennikarzom niemieckim z pod ciemnej gwiazdy, dwudziestoletniemu Leckertowi i starszemu znacznie Lützowowi, byłemu oficerowi, a wreszcie agentowi policyi politycznej. Jako świadek w tym procesie stawał komisarz policyi politycznej Tausch. Lekerta i Lützowa oskarżono głównie o intrygi przeciwko wysokim urzędnikom o rozszerzanie fałszywych wieści a wreszcie o czyny sprzeciwiające się prawom. W czasie przesłuchów wykazało się niebawem, iż główną sprężyną w tych wstrętnych machinacjach był ko-

misarz Tausch. Tausch słuchany jako świadek tak się wikłał w odpowiedziach, iż prokurator wytoczył mu proces.

Oskarżenie jest tego brzmienia: A) Lützow dopuścił się w dwóch razach oszustwa, fałszując w obydwóch razach kwity na 50 mk., przez co szkodził państwu. II. Tausch wykroczył przeciwko swym obowiązkom jako urzędnik, ponieważ próbował wbrew prawu zasłonić Lützowa od kary, i zaniechał wytoczenia sprawy przeciw Lützowowi z powodu popełnionych przez tegoż przestępstw.

B) Tausch dopuścił się wobec sądu kłamstwa 1) twierdząc, że polityki nie prowadził, 2) że nie używał Lützowa, którym miał się posługiwać w sprawach urzędowych, do posług osobistych, 3) że fałszywie zeznał w sprawie popełnionego przez Lützowa fałszerstwa dokumentów, 4) że zaprzeczył pod przysięgą, jakoby był powiedział naczelnemu redaktorowi dr. Lewysonowi, iż Leckert ma przystęp do ministerstwa spraw wewnętrznych, jako współpracownik dziennika „Tägliche Rundschau.“

Sprawa rozgrywająca się przed kratkami sądu ma wielkie znaczenie dla stosunków polityczno-społecznych, które się wyrobiły pod wpływami rządów bismarckowskich w Prusach, pomówimy o tem obszerniej przy zakończeniu rozpraw sądowych. Nie będziemy mogli podawać obszerniejszych sprawozdań z przesłuchów, ale rysy znamienne całej sprawy będziemy się starali uwidatnić.

Już przesłuchany pierwszego dnia przekonują nas, ile złego zrobić może polityczny intrygant (Tausch), który ma w ręku sposoby do wyzyskiwania prasy. Tausch ma do pomocy kilku agentów, którzy są zarazem dziennikarzami, ludzie to bez przekonania — piszący nie według nich, lecz li tylko za pieniądze. Tausch podsuwa i Normanowi-Schumannowi, — którego sprawiedliwość osiągnąć nie mogła, ponieważ wyniósł się za granicę — i Lützowowi najrozmaitsze wieści i myśli, a ci jego pomagacze starają się o umieszczenie ich w najprzeróżniejszych pismach. W pierwszym dniu przesłuchów sąd odczytuje długi szereg artykułów dziennikarskich, które pochodzą z poręki Tauscha, tak przynajmniej twierdzi Lützow. Tausch broni się umiejętnie i z wielką rozważą — widać, po nim zręcznego matacza, którego nie łatwo przychwycić. Po każdym odczytaniem artykułu powtarza się ta sama komedia. — Lützow twierdzi, że artykuł lub przynajmniej myśli w artykule zawarte podsunął mu Tausch, Tausch zaś odpiera stanowczo wszelkie oskarżenia.

O czemż to Tausch kazał swoim pomagrom pisać? Puszczając on wieści, że zdrowie niemieckiego cesarza zachwiane; twierdził, że cesarz cierpi na raka itd. Wieści te rozchodziły się i niepokoiły wszystkich. Wieści te były zmyślane. — Dalej kazał on pisać o ministrach i innych wysoko postawionych osobach, próbował krzyżować plany cesarskie umyślnem rozgłaszaniem pogłosek, jakoby cesarz miał taki a taki zamiar. Na zapytanie, dla

czego to uczynił, odpowiada Lützow, że oskarżony wiedział, iż cesarz natychmiast porzuca plan, jeżeli się przedtem o nim pisze. Tausch wytykał też wobec Lützowa rozmaite błędy niektórych władz, na przykład policyi w Alzacji i Lotaryngii. Zaczepiał on też różne inne osoby, tak hrabiego Gribenow, mieszał się do sprawy Kotzego, dalej do znanego procesu Koschemanna, który niedawno temu został skazany za zamach wykonany przeciw pułkownikowi policyi Krausemu, — przepowiadał przesilenie w ministerium, podburzał jednego ministra na drugiego — słowem wszędzie znać wpływ jego i rękę. Czytając tę dość długą listianę spraw, do których pan Tausch się mieszał, i na które przez zręczne wyzyskiwanie znaczenia prasy wpływ istotny — wprowadził przemijający tylko — wierzał, zdawać się może, iż to nie najzwyczajniejszy komisarz policyjny zasiada na ławie oskarżonych, lecz jaki wszechwładny minister.

O sobie p. Tausch nie zapominał, znalazłono kilka listów u Lützowa, w których oskarżony wręcz nakazywał swemu działaczowi, aby go wychwalał — a zręcznie, a ostrożnie, aby nikt nie poznał, że to reklama zapłacona, mająca nie większą wartość, niż zwyczajny anonis.

Te są oto znamienne rysy z pierwszego dnia przesłuchów. —

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Sprawozdanie z obrad komisji o ustawie o stowarzyszeniach rozdano członkom sejmiku. — Wolnokonserwatywni nie stracili podobno jeszcze nadziei przeprowadzenia ustawy, którą chcą zamienić w ustawę wyjątkową przeciwko socjalistom i innym równie niebezpiecznym dążeniom i partyom. (Nie możemy wprowadzić zajrzeć do wnętrza duszy panów wolnokonserwatystów, ale podejrzujemy ich mocno, że w duszy myślą o nas, i chcieliby nam dać porządnego łupnia. Przyp. Red. Wielkop.) Ale jak to już kilkakrotnie za znaczyliśmy nie wolnokonserwatyści ani konserwatyści decydują o losach ustawy, ale narodowo-liberalni, a w tych obudziło się czy sumienie, czy strach o własną skórę — w każdym razie zarzekają się, że nie zmienią opornego stanowiska wobec rządowych zakus wstecznych. Wprawdzie p. minister Recke ma zawsze jeszcze nadzieję, iż coś z ustawy przepchnie.

Rozchodzą się pogłoski, iż pan minister Boetticher, a także Recke pójdą na odставку. — Pana Boettichera stanowisko zachwiało się podobno po mowie p. Richtera w parlamencie; była to też mowa tak potężna, że niejednemu, ale nawet kilku ministrów krzesła mogły się zachwiać pod temi gromami zwycięskiej i przekonującej wymowy — ale pan Boetticher jest ministrem silnie „zakorzenionym“ (Dauerminister) i kto wie, czy nadal nie pozostanie w urzędzie.

W sprawie ustawy o stowarzyszeniach znieśli wolno-konserwatyści takie jajo: Artykuł I.

„Wysłannikom policyi wolno rozwiązywać zebrania, w których wychodzą na jaw dążenia socjalistyczne, anarchistyczne i przewrótowe.“ Artykuł III. Krajowa władza policyjna może rozwiązywać Towarzystwa, w których występują na jaw dążenia anarchistyczne i socjalistyczne, dążące do przewrotu istniejących stosunków społecznych i państwowych; mianowicie gdy zagrażają bezpieczeństwu państwa i publicznemu porządkowi. To samo odnosi się do Towarzystw, które dążą do oderwania części kraju lub do tego się przygotowują. (Aha! O to chodzi. Panowie ministrowie stale nam zarzucali, że mamy takie cele — gdyby więc projekt ten został przyjęty — rozwiązano by nieomal wszystkie nasze Tow. Przyp. red. „Wielkop.“) W sprawie małoletnich proponują owi politycy, co następuje: „Przewodniczący zebrania powinien żądać wydalenia ze sali małoletnich przed rozpoczęciem zebrania, a jeżeli nie można ich z zebrania wydalić, zebranie powinno być rozwiązane.“ — Mamy nadzieję, iż projekt zostanie projektem i będzie tylko smutnem wspomnieniem, iż przy końcu naszego wieku takie ustawy było można proponować.

Austria. W sejmie austriackim wywołała część posłów najcywilizowańszego narodu znowu takie burdy, że zaiste pytać się trzeba, gdzie owi wysoko cywilizowani mężowie nabywali swej ogłady. Sesja rozpoczęła o godzinie 11, zakończyła się o godzinie 8 i pół wieczorem. O obradach mowy nie było. Opozycja przeprowadziła czytanie petycji wniesionych o cofnięcie rozporządzenia językowego. Petycji tych było 318, można sobie wystawić, ile tam było wrzawy. Do godziny 6 był jeszcze znośny „nieporządek“. Czeski deputowany Kaizl wniósł, aby zniesiono 10 minutową pauzę, poprzedzającą odczytanie każdej petycji i głosowanie nad nią. Większość izby oświadczyła się za wnioskiem — i tu dopiero rozchodzili się reprezentanci najcywilizowańszego narodu, którzy Słowian uważają za ludy mniejwartościowe, i zaiste w dziwny sposób objawiali swą kulturę i ogładę. Karczemne wyzwiska, napaść na stół prezydyalny, rozdzieranie papierów, rzucanie marszałkom pod nogi podartych papierów, tupanie nogami, krzyk, piekielna wrzawa, wyzywanie się szubrawcami, złodziejami, gałganami, trwało do godz. 9. W taki piękny sposób walczy opozycja. — Wypadek to w dziejach parlamentarnych niestychany. I na czem opierają owi krzykacze swą bezczelność, na nietykalności posłów. Tak — poseł jest nietykalnym — ale tylko wtedy, gdy nie narusza kardynalnych praw ludzkich, a gdy je naruszy — tam państwo powinno znaleźć sposób na ukrócenie tej niestychanej swywoli.

Turecja. Przy układach o pokój, których nie prowadzi Turcja wprost z Grecją, lecz przez mocarstwa, zaczynają się ściarać najrozmaitsze prądy i dążenia. Tak na przykład Francja stara się osłabić wpływy Niemiec w Turcyi. Tych przeciwników znajdzie się jeszcze więcej, bo w

Weneckie swaty.

Z dziejów Południowych Słowian.

— „Niechaj się dzieje wola twoja Panie, niezadługo pozna wróg bezbożny, jak Serb umie umierać dla ojczyzny i wiary — a jeżeli Bóg pozwoli — potrafi także zwyciężyć.“

Silne ramie, silna wola, to dziedzictwo tych, co są synami serbskiej ziemi. —

Długo, długo jeszcze śpiewali zwycięscy Czarnogórcy, aż wreszcie, gdy słońce chyliło się do zachodu, dobili junacy do ziemi swojej.

Tu już czekały na nich kobiety, starcy i duchowieństwo z archimandrytą na czele.

Gdy junacy wyskoczyli na brzeg, archimandryta przeżegnał ich i wszyscy padając na kolana modlili się gorąco.

Dopiero potem poczęto rozpytywać się o tych, co nie wrócili.

— Powiedz mi Gawryło, gdzie mój syn? — pyta jakiś starzec.

— Ha!... jatagan turecki zajrzał mu za głęboko do czaszki — odrzeczę pytany.

— Ale przecież nie padł na gołą ziemię? — dowiadyuje się starzec, zaledwie drgnawszy pod wpływem smutnej wieści.

— O nie! Podesłał sobie tyle trupów tureckich, że trudno byłoby ich zliczyć.

— Niechaj będzie Bogu chwała! — westchnął starzec — umarł jak przystoi, niechaj imię pańskie będzie poehwalone.

Nie dziw, że chrobrość jest w czarnogórskim narodzie, gdy ojciec cieszy się z chlubnej śmierci syna.

Gdy junacy wchodzili do miasta zewsząd rozległy się okrzyki radosne i głośno chwalono księcia i syna jego, a także Obrena-Duro i Jowana.

Stanisza słyszał te pochwały, hardziej jeszcze podniósł głowę i duma szlachetna go napełniała, ale z uczuciami temi się tał, bo nie przystoi rycerzowi pysznić się pochwałami ogółu, które go tak bardzo obchodziły, że zapominał na chwilę o Bianco, swej wybranej.

Nagle ujrzał matkę swą na balkonie książęcego konaku (domu). Ach! jak ona się ucieszy, gdy usłyszy o jego czynach, a... o święty Jowanie, święty Jowanie... a jaką będzie jej radość, gdy dowie się o jego miłości. Podrzucił kołpak w górę rozweselony, a widząc, że ojciec w zamysłach zatopiony nie zważa, że stoi tuż przed progiem przebudził go lekkim w bok trąceniem z zadumy.

Ocknął się tamten, a ujrawszy żonę swą, pozdrowił ją wraz z drugimi.

Półgłosem szeptał książę do siebie: „Co ona też na to powie?“ Potem przyspieszył kroku i podążył do żony, która naprzeciw niemu wyszła.

Uściskał małżonkę swą serdecznie i rzekł: — Chwała Bogu wróciliśmy, Bóg nam poszczęścił.

Ona uchwyciła ręce jego, przycisnęła je najpierw do piersi, a potem ucałowała je pokornie, bo lubo była z rodu książęcego Skanderbegów, wielki dla męża swego i pana żywiła szacunek.

— Czekaliśmy na cię z wielką niecierpliwością, cieszyć się, że wracasz zwycięzcą, lecz cóż znaczą marszczki zamyślenia na czole twem?

Małżonkowie w czasie rozmowy weszli do wnętrza konaku.

— Ciszej! Ciszej Maryo! Później ci powiem. Patrz Maryo na syna twego, dobrze się sprawił, dzielny z niego junak. Czyż nie prawda bracia? — pyta się książę wojewodów, którzy towarzyszyli mu aż do sieni.

— Prawda książę! — odrzekną tamci.

— Niech ci Bóg błogosławi, synu mój! —

mówi matka wzrok pełen przywiązania zwracając na syna swego. — Niech ci Bóg błogosławi i daje siły do dalszych czynów.

— Dobrym nam będzie carem! — mówią wojewodowie.

— Wstąpcie w nasze progi, bracia — rzecze książę — nie odejdziecie nieugoszczeni z domu książęcego po tylu trudach i znojach.

Samo przez się rozumiało się, że książę ugaskał przywódców po powrocie z wyprawy, dla tego rzekli wojewodowie:

— Korzystamy z zaproszenia cara!

— Dalej Staniszo! — rzecze książę — zakrzątnij się około przyjęcia naszych gości i zabawiaj ich aż do mego powrotu.

Po słowach tych odszedł z żoną, aby się z nią podzielić swym sekretem.

Stanisza domyślał się, że ojciec chce matce zwierzyć się z zamysłami jego — dla tego mówi do swego towarzysza Jowana:

— Słyszałeś?

— Słyszałem i myślę, że dobrze wszystko dla ciebie wróży.

Gościnne komnaty książęce napełniły się gośmi, wesele, rozhowor, brzęk puharów rozlegały się do koła; do oddalonych komnat pary książęcej odgłosy te nie dochodziły i nie przeszkadzały im w rozmowie.

— Jakież to dziwne zwycięstwo, które czoło marszczkami ci pokryło? — pyta Marya.

— Zwycięstwo było wielkie, a klęska, jaką Turcyzn poniósł na długo im się da we znaki.

— A te chmury na twem czole?

— Korci mię, że twoje naruszyłem prawa.

— Jaktó!

— A tak... przecież matka ma zawsze także wiedzieć, gdy się ojciec stara o żonę dla syna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sprawie wschodniej kilka mocarstw jest silnie zaplątanych, żadne z nich cofnąć nie chciałoby się, i żadne z nich nie chciałoby stracić nic ze swych wpływów. Stąd wojna turecko grecka miała europejskie znaczenie.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, dnia 26 maja.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku.

* Poznań. (Urząd stanu cywilnego, d. 25 maja.) Śluby: Czeład. blach. J. Koska z Bron. Banaszyk. Córke: Rob. M. Kaczmarek. Rob. J. Królak. Umarli. Wdowa Klement. Przyłuska ur. Stanicka 57 lat. Aut. Popławska 77 lat. Jadw. Pohl 3 m. Helena Kozmowska 3 mies.

* Poznań. Wiceprezes Tow. Młodych Przemysłowców, a zarazem zarządca drukarni „Karyera Pozn.” p. Witkowski ciężkim dotknięty smutkiem, albowiem nagle umarła mu żona, w młodym jeszcze wieku, po zostawiając dwoje dzieci. Kondukt żałobny wiódi na cmentarz brat męża zmarłej X. Witkowski z Komornik w otoczeniu kilku duchownych. Za trumną postępowała rodzina i liczny orszak żałobnych uczestników pogrzebu okazując szczerze współczucie dla pozostałego męża, po tak wielkiej stracie.

* Poznań. Zjechali się Ojcowie Hakatyizmu na tajną naradę, co czynić wobec tych „szalonych agitacji” Polaków, którzy ru-zają się jak mogą, by się nie dać połnąć. Hotel Myliusz udzielił im gościnę na tę naradę, a przybyli: pp. Tiedemann z Jeziorka, Kennemann z Kleki, Wendorff ze Zdzichowy, Delhaes z Borówka, dr. Hanseemann z Chocieszewic, Pflug z Bród, Bertram ze Strzeszka, radzca Kosmak z Gdańska, Mattenklott z Wachow, Engelhardt sędzia z Wągrowca, adwokat Wagaer z Grudziądza, budowniczy Lucas ze Sztumu i inni. Warto te nazwiska wbić sobie w pamięć przez wdzięczność, że hakatyści swą podziemną robotą budzą nas z uśpienia — tak jak w stawie rybnym szczupak leniwe karpie pobudza do ruchu.

* Poznań. Król. radzca budowniczy Mascherek ogłasza na d. 4 czerwca na godz. 10 termin celem wydzierżawienia owocu na drzewach przy żwirówkach i drogach publicznych i to we Wrześni dla owocu w pobliżu Sokołowska, Wrześni, Miłosławia, żwirówki Kostrzyn, Września, Strzałkowa i Wrześni-Gozdowa. Wydierżawienie odbędzie się w oberży p. Frankego we Wrześni. Na żwirówkach średzko-kostrzyński, pobiedzkiej średzko-nowomiejskiej do Kleki, średzko-kórnickiej, poznańsko-żegryńskiej, bnińskiego-czerniejskiej, swarzędzko-kostrzyńskiej i poznańsko-owińskiej owoc wydierżawiony będzie w Środzie w piątek, dnia 11 czerwca od godz. 9 w oberży p. Zielińskiego. Dzierżawę płaci się zaraz z góry w terminie. Bliższych wiadomości zasięgnąć można u dozorców nad żwirówkami, lub w biurze centralnej w Poznaniu.

* Poznań. Przebrukowanie i asfaltowanie ulic, o których pisaliśmy, rozpocznie się po Zielonych Świątkach.

* Poznań. Robotnika Dobrzyńskiego wzięto do lazaretu. Wóz go bowiem przejechał, przyczem odniósł znaczne rany. — Tow. katol. nauczycieli centralne na W. X. Poznańskie odbędzie dnia 7, 8 i 9 czerwca walne zebranie. Na ostatniem walnem zebraniu wyznaczono Koźmin na miejsce obrad, ale zmiana nastąpiła z tego powodu, że Tow. koźmińskie się rozwiązało — niestety — słuchając rad ministra Bossego.

* Poznań. Przy ulicy Wodnej pod nr. 4 biegła żona pewnego szewca, tylko w koszuli po dachu, wołając o pomoc. Działo się to około godz. 9 wieczorem. Kobieta ta ma pomieszkanie zmysłów, policya ściągnęła ją do mieszkanka.

* Poznań. Dyrekcya kolei elektrycznej tutejszej wchodzi w układy z właścicielami kamienie celem uzyskania pozwolenia na umieszczenie t. z. rozet na ścianach, które podtrzymywać będą wzdłuż ulic rozciągnięty gruby drut, łączący się z kółkami umieszczonemi na wagonach. Stycznosć każdorazowa wagonu z tym drutem jest konieczną do wytworzenia prądu elektrycznego, poruszającego wagon. Gdzie nie będzie można zaprowadzić rozet na ścianach, tam ustawione będą słupy żelazne z wielkiem zagłębieniem u góry, podtrzymujące ów drut. Właściciele kamienie chętnie pozwolą na przytwierdzenie tychże rozet, albowiem są one ozdobne i bez szkody dla kamienie mogą być przytwierdzone na ścianach, a lepiej, że u kamienicy górą będzie taka rozeta, niż przed nią na ulicy ustawiony słup żelazny, który tamże komunikacyą. W Hamburgu w przeciągu półtora roku przeszło tysiąc takich rozet pomieszczano na ścianach kamienie. W biurze budowlowem Towarzystwa elektryczności „Union”, przy placu Królewskim nr. 4 są takie rozety wyłożone na okaz, i każdemu interesentowi urzędnik tamtejszy chętnie je okaże i objaśni we wszelkich szczegółach na żądanie.

* Sprzedaż przedmiotów, nagromadzonych w szopie kwestarskiej, przy Wielkich Garbarach nr. 42, odbędzie się dziś po południu.

Komisya handlowa „Bractwa Kwestarsk.”

* Majówka dziewcząt Szkoły średniej dla niepogody przełożona na wtorek dnia 1 czerwca.

* Miasteczko. Na Walnem zebraniu poznańskiego Bractwa Kurkowego na sali w Strzelnicy nie było uchwał dla braku dostatecznej liczby członków. Z tego powodu odbędzie się ponownie walne zebranie w południe dnia 31 maja rb.

* Gołecin. W niedzielę odbyła się majówka piekarska w Urbanowie; bawiono się ochoczo, bo pogoda sprzyjała. Na majówce grano o nagrody. Przy strzelaniu dostał pierwszą premią w postaci kozia p. Szulc z Gołecina, górzelnik. Cieszone się ogólnie, gdy zwycięzca kozia oprowadzał po ogrodzie.

Stały abonent.

* Wszelkie zaświadczenia, wypisane przez weterynarzy o stanie zdrowia koni wprowadzonych przez granicę od Królestwa Polskiego są bezpłatne, tak rozporządził minister skarbu.

* Kupiec, ogłaszający „zupełną wyprzedaż” wcale nie wykacza przeciwko ustawie „o nierzetelnej konkurencyi” — jeżeli do składu swego dokupuje jeszcze towary. Dzieje się to zwykle w ten sposób, że chce uprzatnąć wszystko ze składu, winien mieć także towary, mające odbyć, gdyż w razie przeciwnym niktby do składu jego nie zajązał, a gdy kto kupuje najpotrze-

bniejsze zwróci oko i na mniej potrzebne, a tanie z powodu wyrzadzaży i w ten sposób kupiec powoli pozbywa się całego zapasu. W tej myśli Sąd najwyższy rozstrzygnął sprawę w podobnym procesie.

* Piękne słowa wypowiedział książę Ludwik bawarski, syn regenta. Na zgromadzeniu bawarskich rolników we Weiden powiedział: „Jestem przekonany, że mnie w Bawaryi wszędzie dobrze przyjmą, ale też zawsze prosim, aby nie urządzano dla mnie żadnych osobnych uroczystości, ponieważ nie życzę sobie, aby dla mnie miasta i gminy na koszt i wydatki się narażały. Takich festynów nam nie potrzeba.

* Dla cyklistów rada praktyczna, aby w czasie jazdy oddychali głęboko, a nie zbyt często, a oddychali raczej nosem niż ustami. Kto ma katar nie powinien daleko i szybko jeździć, a szczególnie pod wiatr. Umiarowana jazda na bcyklu przyczynia się do zdrowia, szybka zaś i zbyt daleka może w niejednym razie być bardzo niebezpieczną.

* Ostrowo. Na głównych komorach celnych od Królestwa Polskiego mają być utworzone t. z. kwarantanny dla gęsi i kaczek. Wybudowane będą obszerne szopy, w których po 4 tysiące tego ptactwa znajdzie pomieszczenie na 3 dni. Weterynarze, ustanowieni w tych stacjach, badać będą, czy drób ten nie przewleczy chorób zaraźliwych.

* Przygodzice pod Ostrowem. W zeszłą sobotę porwaczy dzieci z nauki przygotowanej do Sakramentów św. W pobliżu lasu zastała je barza w drodze, schroniły się zatem do cegielni Fraenkla — wtem uderzył piorun w cegielnię, rozwalił komin, wywrócił ścianę i dwoje dzieci zabił, a jedno tak ubezwiadnił, że jest obawa o dalsze jego życie. Kilku robotników także piorun poranił.

* Z Wyrzyska. Rodak nasz, p. Ksawery Grochowski, krawiec z Glesna pod Wyrzyskiem wynalazł przyrząd (stolik) do prasowania, ułatwiający dotychczasowe utrudzające prasowanie wszystkich rzeczy w zakres krawiecki wchodzących i uzyskał na ten wynalazek patent państwowy.

* Kleska gradobicia dotknęła wsi Waleńcowo, Nowiny, Chlewiski, Mieczkowo, Stanomin, Wilkostowo i Dąbrowę. Dnia 23 maja po południu spadł taki grad, że leżały jeszcze do drugiego dnia, a niektóre kulki gradowe miały wielkość włoskich orzechów. Grad zbił pszenicę, żyto, jęczmień prawie do szczytów — w ogrodach potłukł owoc i zmniejszy roślinność. Straty ogromne, a mało kto był zabezpieczony, bo... od 10 lat gradu nie było. Takie bezwzględne wymówki mieli ci wszyscy na ustach, których do zabezpieczenia nakłaniano. Trzeba było mniej kieliszków wychylić, a kilkaścien marek oszczędzić i ofiarować na zabezpieczenie, nie byłoby teraz lamentu. Osady te położone w pow. inowrocławskim.

* Monachium. W stolicy królestwa bawarskiego odbył się ma dnia 25 sierpnia wielki kongres żydowski. Na kongres ten zjadą się liczni mocarze pieniężni tego rozproszonego w świecie narodu i mają zamiar naradzić się, gdzie daleby się odtudować i utwierdzić państwo żydowskie niepodległe. Kongres ten przejdzie bez skutku, bo gdzieżby żydzi chcieli zamieszkiwać sami? Tę im według ich talmundu wolno ciągnąć zyski z innych narodów, a „obrzynąć” chrześcian nie jest cynam niemoralnym, tylko wtedy karygodnym, gdy żyd żyda „obrzeźni”. Coży oni tedy robili w państwie przez nich samych zamieszkiwanem i rządzonem? Żydzi są narodem wielce cierpliwym w nieszczęściu, ale zuchwałym, gdy czują w kieszeni potęgę. Podobni oni są do tych, od których w wiekszej części przyjęł język cywilizowany, to też gdyby w swem państwie nie mieli jakiego odłamku narodu uciśkanego, to byłiby bardzo nieszczęśliwi.

* Toruń. Grono aktorów jeżdżących rzemiennym dyablem po Księstwie i Prusach Zachodnich, wyjechało na pewien czas do Włocławka, dopóki się nie rozstrzygnie sprawa zakazu wydanego przez prezesa kr. rejencyi kwidzyńskiej (Marlenwerder). Przez wiele lat jeździli ci aktorzy po Prusach Zachodnich, a nikt im nie zabraniał. Dopiero teraz stają się niebezpiecznymi władzom pruskim i pan prezes rejencyi uczeplił się tego wywodu, że koncasy dla tego grona aktorów brzmi na imię p. Skarmunta Geszkiewicz, poddanego rosyjskiego, (który nawiasem powiedziawszy 28 lat w Wielkopolsce stale przebywa za paszportem). Wszędzie utrudnienie!

* Berlin. Nabożeństwo polskie odbywa się w niedzielę i święta w następujących kościołach: W kościele św. Piusa (O Pallisadenstr. nr. 73) o godz. 10 i pół, w kościele św. Pawła (N. W. Thurmstr. 42) o godzinie 8. We Weissensee, w kaplicy (Friedrichstr. 28) o godzinie 8 i pół. — Projekt do ustawy o ograniczeniu prawa do stowarzyszeń i zebrań w samym Berlinie wywołał 15 zapowiedzi na wielkie zebrania, na których protesty się podniosły przeciwko tejże ustawie. W zebraniach tych wzięło udział przeszło 20 tysięcy osób. — Policya już teraz okazała, do czego byłaby zdolną, chociaż ustawa, dająca jej władzę nieograniczoną dotąd nie istnieje. I tak na jednym z zebrań pokazała się kilka kobiet — policya rozwiązała je z tego powodu. Przewodniczący oświadczył, że w ten sposób dotychczasowy paragraf 8 nie może być zastosowany, ale żandarm obecny na sali oświadczył, że on sam tak paragraf ten rozumie i działa według tego. Ołóż ten rozum żandarmki byłby o wiele jeszcze bystrzejszym, gdyby ustawa o wszechwładzy policyi miała uzyskać większość głosów w sejmie pruskim. Oto nowy przykład: We Wągrowcu Towarzystwo Przemysłowe chciało odbyć majówkę i pochód ze sztandarem i muzyką, ale policya zakazała, ponieważ „groziło niebezpieczeństwo naruszenia spokoju publicznego”. Przewodniczący p. Degórski udał się z zażaleniem do władzy i przejsł chce wszystkie instancye. Podobno zakaz ten nie pochodził wprost z policyi miejscowej, tylko od pewnego wyższego urzędnika.

* Gdańsk. W Bałtyku w pobliżu latarni morskiej złowili rybacy w zeszły piątek w nocy 7 łososi, ważących razem około 2 centnarów. Najcięższy ważył 41 funtów. Sprzedano funt po 85 fen. O tej porze łososi są najtańsze, jeśli połów dobry. — W Weiherowie (Neustadt) Ojcowie Redemptoryści, misjonarze, odbędą uroczystości misyjną polską i niemiecką od 1—15 czerwca. — W Tucholi i okolicy na wkrós polskiej nie ma składu lokciowego w ręku rodaka, tylko same żydowskie. W pierwszym czasie konkurencyja byłaby uciążliwą, ale rzetelną, a znający się w tej gałęzi handlu knyieć, rodak, powoli zyskałby znaczną liczbę odbiorców.

* Bahimost. „Germania”, pismo katolickie donosi, że landrat wydał rozporządzenie burmistrzowi, aby w danym razie przemocą przeszkodził przyjęciu X. Biskupa przez deputacyą obywateli, gdy X. Biskup przybędzie celem udzielania Sakramentu Bierzmowania. Nie ma być dozwolonom urządzenie iluminacyi, ani zamieszczenie napisów polskich. Czyby to też było objętem ustawą o języku urzędowym? Coraz więcej dziurawiona bywa konstytucya pruska, dająca prawa obywatelom państwa!

* Algierya. Nietylko pod panowaniem rosyjskiem żydzi dają dowody zalekłości, ale i pod rządem francuskim niekiedy dają się we znaki ludności. Napadli oni 10 kołowników przybyłych z Oranu do Algieru (w Afryce) i nie mało ich poturbowali. Lud ze szczytu rzucił się na żydów, potłukł ich nielitościwie, zrabował składy i zburzył bóżnicę. — W miasteczku w Rosyi południowej, tak samo — jak już pisaliśmy — lud z całej okolicy zebrał się wśród błęego dnia i sprawił sobie pohulanke na wszelkim dobytku żydowskim.

* Świecie. Sprawa mniemanego zabójstwa nauczyciela Grüttera wlecze się, jak ślimak. Jakoś nie może władza, pomimo najszczerszej chęci znaleźć winowajcy. Obecnie aresztowano mularza Grajewskiego i osadzono we więzieniu w Grudziądzu.

* Wrocław. Dyrekcya kolei żel. ogłasza, że bilety powrotne na Zielone Świątki mieć będą walor na pruskich kolejach rządowych od 4 do 10 czerwca.

* Hamburg. W osadzie Krümmel wybuchły 3 tysiące kilogramów dynamitu Fabryka do szczytu zniszczona, 28 robotników naówczas tam obecnych uratowało się, a 4 wyrzuconych wybuchem w powietrze tak zostało poszarpanych, że tylko gdzieniegdzie szczytki ich ciał znajdowano. W innych pobliskich fabrykach szkło pękając, poraniło 7 robotników, a w wielu miejscach tysiące szyb wybuchem było potrzaskanych.

* Paryż. Przykładnie ukarany. W pawnem eleganckiem towarzystwie paryjskiem pani domu przyjmowała gości. Było to w tydzień po owej nieszczęsnej katastrofie spalania się bazaru dobroczynności i śmierci stu jedenastu osób. Młodzieniec elegancki wszedł do salonu z pięknym bukietem w ręku i przybliżył się do narzeczonej (nawiasem mówiąc: bardzo bogatej panienki.) a ta nietylko nie przyjęła bukietu, ale co więcej podniesionym głosem rozkazała mu natychmiast opuścić towarzystwo, jeżeli chce uniknąć publicznej skargi za podłe i tchórzliwe branie się w czasie owej katastrofy. Młodzieniec ten był również w owym bazarze i zamiast dopomóc słabym niewiastom do ocalenia, przetrząsł się jako silniejszy po nich i — ocalał. Panienka ta była także w owym bazarze i ocaliwszy się od śmierci, miała na twarzy znak, jako ślady uderzenia korkami butów młodzieńca, który w owym popłochu nie myślał o jej ocaleniu, tylko o swoim własnem, a korkami swemi pozostawił jej pamiętkę na twarzy. Młodzieniec stulił uszy i niephyszy wyniósł się po cichu. Tak to czyn podły nieraz w jednej chwili zamienia miłość w nienawiść.

* Kalendarz. Czwartek 27 maja: Wniebowstap. P. Jana pap. Wschód słońca o godz. 3 minut 50, zachód o godz. 8 minut 5.

Piątek 28 maja: Germana b.

OBRONA PRAWNA.

* Panu C. w P. odpowiadamy na zapytanie z dnia 19 bm. Skoro Pan po zmarłym synie swoim spadku się nie rzekł, lecz nawet o pensyą za miesiąc jeden po jego śmierci się postarał, to musisz Pan za niego zapłacić dług przez wzięcie zaliczki z kasy szkolnej zrobiony, bo się stał syna spadkobiercą. Dług przez syna zrobiony uległby przedawnieniu dopiero w trzydziestu latach. Na dług ten może Pan przecież parachować te sumy, które kasa szkolna Panu jest winna.

* Panu A. B. w J. odpowiadamy na zapytanie z dnia 23 maja rb: Wdowa po emerytowanym nauczycielu nie ma żadnego prawa do pensyi, jeżeli za swego zmarłego męża, dopiero po jego emerytowaniu wyszła.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Sprawozdanie giełdowe. — Poznań, 25 maja

4 proc. pożyczka niemiecka	104 — m
3 i pół proc. pożyczka niemiecka	104.20
3 proc. pożyczka niemiecka	97.90
4 proc. pożyczka pruska ukonsolidowana	104.10
3 i pół proc. poa. pruska ukonsolidowana	104.10
3 proc. pożyczka pruska ukonsolidowana	98.40
4 i pół proc. obligi państwa pruskiego	130.25
3 proc. listy zastawne poznańskie	101.70
3 i pół proc. listy zastawne poznańskie	100.20
4 proc. listy rentowe poznańskie	104.50
Pruskie 4 proc. listy rentowe	104.50
Renta włoska	93.20
Austriacka renta złota	104.70
Austriacka renta srebrna	102.25
Polskie 5 proc. listy zastawne	67.70
Polskie 4 proc. listy likwidacyjne	67.90
Renta węgierska złota	104.25
Poznański bank prowizyjny	106.10
Banknoty rosyjskie na 100 rs.	216.85
Banknoty austriackie na 100 szr.	170.65
Banknoty francuskie na 100 fr.	81.15

Ceny zboża w Poznaniu. — Poznań, dnia 25 maja. (Bank: „Kwilecki Potocki i Spółka.”)

Obrot: słaby.	Towar		
	piękny mk.	średni mk.	pośledni mk.
Pazienica	164	159	150
Żyto	111	108	104
Jęczmień	128	122	110
Owies	128	123	114
Groch wierzący	129	123	110
Groch pastewny	110	107	102
Wyka	—	—	—
Żubia kółty	—	—	—
Żubia niebieski	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—
Koniczyna czerwona	—	—	—
Przełot	—	—	—
Seradela	—	—	—

Wyborowe gatunki nad notowania.



Dnia 24 bm. o godzinie 11 wieczorem zasnął w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, s. p. (6223)

Klementyna Przyłuska

z domu Stanicka,
przeżywszy lat 57. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 b. m. o godzinie 5 po południu z Zakładu św. Józefa przy ul. św. Piotra.
W smutku pograżona

R O D Z I N A.

Poznań, dnia 25 maja 1897 r.



Dnia 24 bm. o godzinie 1/2 po połud. zasnął w Bogu po bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami,

ś. p. Marcin Kaźmierski,

przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbędzie się w Środzie w czwartek, dnia 27 b. m. o godzinie 4 po południu. (6233)

Pograżona w smutku

żona, dzieci i wnuki.

Środa, dnia 24 maja 1897 r.



W poniedziałek, dnia 24 bm. rano o godzinie 7, zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy syn, nasz brat i wuj ś. p.

Walenty Stürmer,

przeżywszy lat 39. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. po południu o godz. 2 z Zakładu św. Józefa, o czym krewnym i znajomym donosi w smutku pograżona

R O D Z I N A.



Dnia 25 b. m. o godzinie 6 1/2 rano zasnął w Bogu, po długoletniej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, moja najdroższa matka ś. p. (6227)

Eleonora Dolniak z domu Groszkowska

w 61 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 4 po południu z domu żałoby w Jerzycach przy ul. Fortecznej nr. 13; o czym donosi w ciężkim pograżony smutku

S Y N.

Przewielebnemu Duchowieństwu oraz wszystkim Przyjaciółom i Życzliwym, którzy dali mi szczerzy wyraz współczucia bądź przez osobisty udział w pogrzebie ś. p. żony mojej, bądź przez słowa pociechy przesłane w licznych listach, składam

najserdeczniejsze „Bóg zapłać!”

Poznań, dnia 25 maja 1897.

Wacław Witkowski.

Spółka Rolników Parcelacyjna
eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht,
Poznań, ul. Podgórna nr. 13, I p.,

poleca w każdej wielkości folwarki, parcele, gotowe gospodarstwa, oberże, wiatraki pod nader korzystnymi warunkami na sprzedaż. (6242)

Prócz tego urządziła

Kasę oszczędności
i przyjmuje depozyty od jednej marki począwszy, płacąc od nich:

1. za półrocznym wypowiedzeniem 4 0/0.
2. za ćwierćrocznym „ 3 1/2 0/0.
3. za natychmiastowym „ 3 0/0.

Z A R Z A D.



Parcelacyjna.

W czwartek, dnia 10 czerwca i w piątek, dnia 11 czerwca r. b. od godziny 10 tej z rana będą sprzedawane pozostałe parcele w każdym obszarze w Złotowie pod Barcinem (stacja kolei Guldendorfa).

Nie sprzedane parcele będą wydzielone pod nader korzystnymi warunkami. Celem bliższego poinformowania się zechcą reflektanci przed terminem do nas się zgłosić.

Spółka Rolników Parcelacyjna
eingetrag. Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht,
Poznań, ul. Podgórna nr. 13, I ptr.

Handel żelaza St. Jabłońskiego w Krotoszynie

poleca: (6210)

Siatkę drutową i drut kolezasty na płoty, stalowe łopaty i odkładnice do plugów, okucia do budowl, pape na dachy, karbolineum, gwoździe, łańcuchy, lózka żelazne i wyściełane, jakoteż wszelkie sprzęty kuchenne po przystępnych cenach.

Kosy do zboża i trawy pod gw. rancysa.

Wyprzedaż sądowa!

Zapasy należące do masy konkursowej M. Mondrégo, jako to:

Zwierciadła, obrazy, lisztwy, drażki do firanek, szkło rozmaite kolorowe i w desenie jak również przeróżne szklanki, lampy, franc. klosze szklane, lampki przed obraz Matki Bożkiej, świeczniki szklane i metalowe, figury białe i kolorowe, krucyfiksy do zawieszania i na stół, kapliczki, medaliki itd. itd.

wyprzedaż się w składzie przy ul. Szerokiej nr. 14 po niskich cenach. (6221)

Zawiadowca.

Polecam się Szanownym Obywatelom miasta Poznania i na prowincji do strojenia i repera cyi fortepianów i organ, do udzielenia lekcyi na fortepianie i na skrzypcach tak w domu jako i po za domem. Różański, Poznań, ul. Garncarska nr. 5.

Folwark, 175 mórg roli, z inwentarzem żywym i martwym, ogrodem warzywnym i owocow., w pobliżu Poznania i kolei żel. jest przy zaliczce 9-ciu tys. mk. do nabycia. A. Fontowicz, Rycka 7. (6213)

Gospodarstwo

moje, 25 mórg średniej ziemi w dobrej kulturze, włącznie 1 1/2 mg. dobrej łąki z torfiskiem, z murem i zabudowaniami gospodarczymi i z inwentarzem znajdującym się na miejscu, oddalone o 4 km. od miasta Jarówea, mam zamiar zaraz sprzedać. — Cena 1800 tal.; na hipotece pozostaje 2900 marek pieniędzy rentowych.

Antoni Barylski,
Wybranowo per Janówiec (Janowicz i. p.) (6224)

Gospodarstwo

obejmujące 30 mórg roli oraz 7 mórg łąki z nowymi budynkami, rola obsiana, rocznie około tysiąca marek pobocznego zarobku, z powodu śmierci właściciela i choroby dzieci jego jest zaraz pod przystępnymi warunkami na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje (6211)

St. Charaszkiewicz,
budowniczy z Ponieca.

DOM, przynoszący 8—9 proc. nadający się do każdego przedsiębiorstwa, jak n. p. do piekarnictwa, rzeźnictwa itp. jest zaraz do nabycia korzystnie z wolnej ręki, z powodostosunków rodzinnych właściciela. Pieniądzy bank. 15000 m. po 4 1/2 0/0 z am., wpłaty 5000 mk. Zgłoszenia przyjmuje **Jan Łopolski**, Jerzyce (Jersitz Kreis Posen) ul. Polna nr. 21. (6216)

Gościniec

mój, z jakimi 53 morgami roli, z pięknie urządzonym ogrodem restauracyjnym, z nową salą, kręgielnią, z werandami, z pięknym widokiem, położone nad jeziorem Gopiem, mam zamiar sprzedać z martwym i żywym inwentarzem. Mających chęć kupna upraszam o zgłoszenia. (6225)

M. Scherle w Kruświcy.
Potrzeba dziewczynki do posługi zaraz przy ulicy Wilhelmowskiej nr. 7, I piętro na lewo. (6238)

Obelge, rzuconą na pannę Bronisławę Nowicką z Tylnego Chwaliszewa, ni niejszem odwołuję. **M. Zarzycka.**

Szukam kupna dobrze się procentującego

domu

na Wildzie, św. Łazarzu lub Jerzycach położonego, dla osoby z prowincji, która da większą zaliczkę. Zgłoszenia przyjmuję od godziny 8—10 rano. (6236)

W. S. Jeziorowski,
Poznań, ulica Wiedeńska nr. 4, ptr.

Parcelacyjna.

Sprzedaż pozostałości włościowej oraz kilku jeszcze pojedynczych parcel mniejszych z **dóbr rycerskich Kotłarbia** (we wsi poczta, szkoła i kościół) odbędzie się we wtorek, dnia 8 czerwca 1897 r., na co mających chęć kupna zapraszam jak najuprzejmiej (6198)

Juliusz Levin, Rogowo.

Licytacja aleji.

Data 2-go czerwca r. b. o godzinie 9-tej rano odbędzie się w **Kotowie licytacja** (dzierżawa) aleji i sadów **Majetności Kotowskiej** p. Grodzisk. (6234) Zarząd dominialny.

Do sprzedania **gospodarstwo** 67 mórg dobrej ziemi z gościńcem za 4 1/2 tysiąca talar. wpłaty 2000 tal. (6239)

MLYN wodny z 100 morgami pszennej i żytniej ziemi, nowymi budynkami i kompletnym inwentarzem. Wpłaty 500 tal. Bliższej wiadomości udzieli bez kosztów Kantor

Jadwigi Szymańskiej zamężnej Niedzielskiej, Poznań, Piekary nr. 6.

Zakład fryzjerski i balwierski w dobrym biegu, przy najożywieńszej ulicy w Poznaniu, jest zaraz do nabycia z powodu innego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia piśmienne przyjmuje ekspedycja Wielkop. pod nr. 6226.

Handel

wraz ze sklepami i pomieszkaniem, w którym dotychczas z wielkim powodzeniem prowadzono handel skór, a nadający się na wszelkiego rodzaju inne przedsiębiorstwo, jest natychmiast pod bardzo korzystnymi warunkami do wydzielawienia. (6337)

Fr. Suszczyńska
we Wrześni, ulica Kościelna.

Pokoje dla panów z osobnym wejściem na paterze za 36 marek na miesiąc do wydzielawienia przy ul. Kopernika nr. 10, I p.

Maszyna krawiecka, prawie nowa, tania do nabycia u p. **Antkowiak** przy ul. Wrocławskiej nr. 13, I p. (6215)

POMPA

używana, jeszcze w dobrym stanie jest pod korzystnymi warunkami na sprzedaż przy ul. św. Marcina nr. 6. (6217)

Młoda panienka, Polka, z porządnej rodziny, która lat kilka pracowała w domu rodzicielskim w handlu korzeni, połączonym z wyszynkiem, szuka miejsca od 1 czerwca. lub od 15-go rb. Zgłoszenia przyjmuje się pod lit: **Z. R.** poste rest. **Klecko** (Kietzko).

Potrzebni od lipca: **2 gospodynie** bez gotow. po 60 talar. **Urzednik** kaw. na mały folwark na 360 mk. **Gospodyn** samodzielna na 80 tal. **12 gospodyn** z gotow. po 60 i 70 tal. Kilka **pokoików** z prasowaniem. **Praczk** po 40 talarów. **Piastunki** do dworu. **Kucharz** żon. z ogrodu. na 80 tal. do 2 państwa. **2 kucharzy** żon. po 100 tal. i dep. do hrab. domów. **4 słuźących** kawal. po 80 tal. **Słuźący** do hrabiego na 70 tal. i liberyą. **2 kucharzy** kaw. po 120 tal. **4 piast** kaw. po 100 do 120 tal. **Jadwiga Szymańska**, zamężna Niedzielska, Poznań, Piekary nr. 6.

Dziewczę

do dzieci potrzebne zaraz lub od 1-go czerwca r. b. Gdzie? wskazać eksped. Wielkop. pod nr. 6241.

UCZNIA,

chcącego wyczyć się balwierswa i muzyki, przyjmie zaraz (6231) **J. S. Fagiewicz**, fryzjer i dentysta-techn., Wronki.

Panie

znajdą uprzednie i miłe pomieszczenie. **Kalitowska**, kuczerka, ulica Wroniecka nr. 3.

Repozytorya i stoły

do handlu cygar, tow. bławatnych lub szynku w dobrym stanie mam tanio zaraz na sprzedaż. (6106) **Hechelski**, Kościan.

Znajdą umieszczenie: **Bony frebl. P. Szułace**, Kucharka na 80 tal. (6240) **Pokoje** na 40—50 tal. **Gospodynie** na 60 do 80 tal. **Piastunki** na 40 t. i słuźące. **N. Ginter**, nauczycielka, Poznań, ulica Długa nr. 14.

Potrzeb. **Kucharz** k. myśl. **Praczk** na 50 t. **8 pisarzy** gosp. **Włodarz** z 6 gospodyn **Owczarz** z **Kasyer** k. **Słuźący** k. **Ogrodnik** k. Agencja **M. W. Karwat**, Poznań, Piekary nr. 4. (6229)

Dom. Niechanowo

(pocztą w miejscu) szuka od 1-go lipca r. b. młodego, datnego

pisarza.

Zgłoszenia przyjmuje (6181) **ZARZĄD.**

Pisarza podw.,

obeznanego dobrze z prowadzeniem ksiąg gospodarczych potrzebuje od 1 lipca r. b. (6228)

Domin. Brudzyń

per Janówiec. Pensja 270—300 marek. Osobiste przedstawienie się w miejscu. Zgłoszenia przyjmuje **Zarząd.**

2 czeladników krawieckich przyjdzie na stałą robotę zaraz **Idzi Fiałkowski** w Krzywiniu. (6219)

Strzelca

który w wolnym czasie zajęty będzie gospodarstwem podwórzowym, przyjmie zaraz lub od 1-go lipca r. b. (5955)

Domin. Retkowo

per Królikowo.

Włodarza

energicznego, kawalera, przyjmie zaraz

Domin. Retkowo

per Królikowo.

4 chłopców

we wieku lat 14—16, mających chęć wyczenia się fabrykacyi lepszych przedmiotów ze szkła, które to zatrudnienia nie szkodzi zdrowiu, szuka się zaraz w 3-letnią naukę przy całkowitem wolnem utrzymaniu, oraz na 1 rok 100 marek, a na 2 i 3 rok po 120 mk. w gotówce na ubranie itd. za pośrednictwem (6230)

Joanny Seegall, Poznań, ulica Wrocławskiej nr. 36, wchód z ul. Gołębiej.

Do destylacji meł szukam zaraz **uczni**. **Th. Reinke**, przy ul. Wrocławskiej 32. (6218)

Uczni, któryby się chciał wyczyć kowalstwa, przyjmie zaraz **T. Mroczkowski**, Świąciska p. Zaniemyśl. (6232)

(B o d a t e k).

Wilhelmowska ul. 27.

Wystawa artystycznych haftów

(przezroczystych — à jour — i atłasową robotą na wszelkiego gatunku materjach) wykonywanych w handlach naszych na (6189)

Oryginalnej Singera maszynie do szycia

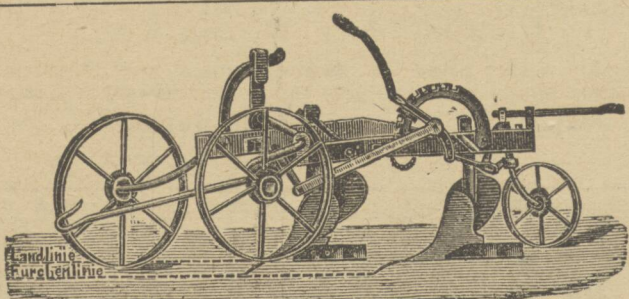
od 24 Maja do 5 Czerwca r. b. otwarta w godzinach od 10 do 5

wstęp wolny.

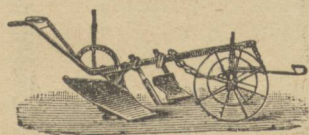
Niniejszem zapraszamy jak najuprzejmiej do zwiedzania naszej wystawy.

Singer & Co., towarzystwo akcyjne,

(przedtem G. Neidlinger).



Najnowszej konstrukcji dwuskbowe patentowane plugi, ogólnie za najlepsze uznane, mamy zawsze na składzie w trzech wielkościach i chętnie dajemy na próbę. (4850)



Nowy piętrowy plug samochod „Fenix“
znacznie poprawiony, system Sacka najlepszy z tego systemu plugów polecanych jako wyłączni reprezentanci na Wielk. Księstwo Poznańskie

BRYLINSKI & TWARDOWSKI,
skład maszyn i narzędzi rolniczych
w Poznaniu przy ulicy Rycerskiej nr. 11.

Spółka Stolarska w Poznaniu,
Grobła nr. 4

poleca Szanownej Publiczności swój bogato zaopatrzony i skompletowany (4491)

skład mebli.

Sprzedajemy całkowite wyprawy, jak i meble pojedynczo, mamy na składzie lustra, meble wyścielane i znaczny zapas modnych materii wprost z fabryk do wyboru. Mając uzdolnionych dekoratorów, podejmujemy wszelkie prace w zakres ten wchodzące.

Wybór gustowny, ceny umiarkowane, usługa rzetelna,

które nam w krótkim czasie zjednały znacznych Odbiorców nie tylko u nas, ale i w składach mebli Berlina i w dalszych miastach na zachód, zapewniając nas, że i nadal Szanowna Publiczność poparcia nam nie odmówi.

Kąpiele Reinerz
na Ślązku Pruskim

klimatyczne, w lasy bogate, górskie uzdrowisko kuracyjne, 568 metr. nad powierzchnią morza, w pięknej okolicy hrabstwa Kłodzkiego położone. Posiada trzy źródła do picia, alkaliczne, żelaziste obfitujące w kwas węglany. Kąpiele mineralne, błotne, tuszowe oraz wyborowy zakład kąpielowy i kąpielowy. Skutecznie działające we wszelkich chorobach dróg oddechowych, w nieżytach żołądka, kiszek, dróg moczowych, w chorobach kobiecych i w cierpieniach artretycznych oraz nerwowych, powstałych na podstawie anemii. W górze gorąco zalecane dla wzmocnienia osłabionego organizmu. Otwarcie sezonu na początek maja. Stacja kolejowa Rückers Reinerz. Prospekty bezpłatnie i franko. (5595)

Na nadchodzącą porę polecam:
Papę na dachy, 1a preparowaną, smołę kamienną, asfalt,
1a górnoślązki **cement portlandzki,**
gwoździe kute i druciane

jako też
wszelkie inne artykuły budowlane
w gatunkach doborowych
po cenach jak najtańszych.

J. Skwierczyński,
handel żelaza w Buku. (6038)

CYGARA

w cenie hurtownej poleca:

Cyrilla	100 szt.	2,80 m.
Waldnixon	100	3,50
Panetelas Re-		
formados	100	4,00
Comerelante	100	4,50
Vorstenland	100	4,95
Borneo	100	5,00
et Felix Brasil		5,00
Mexico	100	5,20
London Docks		
1893 Impert	100	6,00
Centrum (Mex.)		
Fel. Bras. i Hav.	100	6,00
Furor (Sumatra)	100	6,50
Walküre	100	7,00
Elite (Borneo)	100	8,00
Fridolin (Mex.)		
i Havana	100	8,50
La Odaliska		
(Havana i Java)	100	9,00

powyższe marki nabywa kupujący 15, 20 do 25% taniej, niż w sprzedaży częściowej. — Nieprzypadające do smaku wymieniam lub wyłożone kwoty zwracam. — Wysyłka za zaliczką — 300 sztuk franko. Skład cygar importowy i wysyłkowy (5306)

I. Szuster,

Berlin, Landsbergerstrasse 89,
narożnik Kl. Frankfurter-Str.
Telefon VII Nr. 1794.

Niechaj każdy, kto się wybierze w podróż (5700)

do Ameryki

wykupi sobie bilet okrętowy tam gdzie ma sposobność jechać pod opieką stowarzyszenia katolickiego św. Rafała, ponieważ przez to jest ochroniony od każdej moralnej i materialnej straty. — Bliższych wiadomości udzieli bezpłatnie

Adam Spektorek
w Chodzieżu (Kolmar i P.)

Beckmann'a!
kołowce

kołowce damskie, kołowce 8 kolne do transportu. Wszelkie przybory i części kołowcowe. W najlepszym gatunku, ceny umiarkowane.

Alfred Kirschner,
Poznań, Stary Rynek 99.

Handel

towarów kolonialnych i wiktuałów w ożywionej dzielnicy miasta Poznania, jest na sprzedaż za przystępną cenę z powodu wieku i choroby właściciela. Gdzie? wskazuje ekspedycja „Wielkopolanina“ pod nr. 6131.

2 doskonałych
czeladn., ślusarza,

obeznanych z parową młocarnią oraz takież **kowala,** również

2 uczni
przyjmie zaraz pod pomyślnymi warunkami (6140)

C. Reichelt
w Krotoszynie.

PARASOLKI

poleca w ogromnym wyborze dla dzieci sztk. 40, 50, 75, 90 fen. do 2 mk. damskie kolorowe od 75 fen. do 15 mk. sztk. damskie czarne od 1 mk. do 20 mk. sztuka.

Ceny nadzwyczaj tanie! (5901)

K. IGNATOWICZA,

Poznań, wchód z ulicy Wrocławskiej nr. 4,
i z ulicy Jezuitkiej nr. 10.

N. Zientkiewicz,

Poznań, Stary Rynek nr. 35. I piętro.

2 chórowa 40 głosów, wszystkie narożniki okute, duża, piękna, klawiatura śrubow. 4,50 m. (5901)

3 chórowa, 60 głosów, duża, bardzo wspaniała i bardzo trwałą, okuta całkiem 8 klucze 7 m.

4 chórowa, 80 głosów, organowa wszystkie narożniki okute 8 m.

4 chórowa, 80 głosów, bardzo wspaniała i bardzo trwałą, okuta całkiem 18 m.

6 chórowa, 120 głosów, najwspanialszej konstrukcji 6 kluczy 18 m.

6 chórowa 120 głosów, najwspanialsza, 2 dzwonki 6 kluczy 20 m.

21 klawiszy, 4 klucze, 4 basy, piękna trwałą 12 m.

Skrzypce dobre z smyczkiem 8 m.

Skrzypce 1/2, 3/4 i całe z smyczk. podług życzenia 4, 5, 6, 7, 8, 9 m.

Skrzypce głośne, budowa wspaniała, dla dobrych graczy 15 m.

Manopon z dzwonk., bębni, bardzo głośny, podw. głosy 30 m.

Herofon z 6 sztuk. 27 m.

Aryston z 6 sztuk. 9 m.

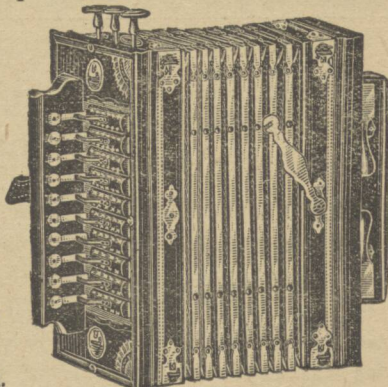
Cytra akordowa z 6 pedałami z kluczem ze szkołą etc. 20 m.

Arloza z 6 cynkow. sztuk., muzyka wspaniała 30 m.

Arloza z cynkowymi sztukami, muzyka najwspanialsza 30 m.

Wszelkie zamówienia wysłam odwrotną pocztą.

Strajenie i reperacye instrumentów muzycznych skuteczniam z wielką akuratacją i jak najspieszniej.



Dywany, firanki, chodniki itd.

poleca w bardzo wielkim wyborze

F. Raczkowski,

Poznań, ul. Nowa w Bazarze.

Skład płócien, stołowych, białych itd.

Ceny bardzo przystępne.

Wielka aukcja.

W poniedziałek, dnia 14 czerwca r. b. odbędzie się na plebanii w Konarzewie — w powiecie poznańskim — aukcja inwentarza żywego i martwego.

Sprzedawane będą: 8 koni roboczych,

5 dwu i trzechletnich źrebcy,

28 krów — dobrych dojek,

14 rocznych cielaków, w bardzo dobrym stanie,

dobra karyolka — wózek,

5 wozów i różne maszyny i porządki gosp.

Na stacji w Dopiewie będą furmanki rano o godzinie 5¹⁰ i godzinie 8³⁰.

Aukcja rozpocznie się o godzinie 9.

Praktyczna kucharka,

czyli tanie i praktyczne przepisy przyrządzania wszelkich potraw, mięs, ryb, wędlin, sosów, zup, jarzyn, ciast zwykłych i wielkanocnych, strucli, legumin, soków, konfitur, galaret, tortów, lodów, wraz z dodatkami zawierającym sposoby robienia kiszek i salcesonów, oraz przygotowywania rozmaitych wódek i likworów.

Dzieli to, zawierające przeszło osiem arkuszy druku, zaleca się przedewszystkiem żnielnością i zawiera wszystko co dobra gospodyni lub kucharka wiedzieć powinna, kiedy przygotowuje śniadania, obiady i kolacje tak zwyczajne jak i wykwiniejsze. Przepisy wszystkie są łatwo wykonalne i zastosowane do potrzeb skromniejszych, oprócz tego są przez doświadczonych gospodyni wypróbowane. Przepisy robienia nalewek, wódek i likworów odznaczają się tanią i przytem znakomitą smakiem.

Cena egz. broszur. 75 fen., w oprawie 1 mrk. dołączywszy 10 f.n. na porto. Listy pod adresem:

Fr. Chocieszyński, Poznań, ul. Wodna nr. 15.

Tanio! S. BRZESKI, Tanio!

➡ **Poznań, Stary Rynek nr. 52.** ➡

(4913)

Na porę wiosenno-latową poleca Szanownej Publiczności
swój bogato zaopatrzony skład garderoby męskiej i dla chłopców.

Zwracam również uwagę na mój

➡ **wielki skład sukna z krajowych i zagranicznych fabryk,** ➡
 które sprzedaje z łokcia po nader niskich cenach.

Obstalunki wykonuję w 24-ech godzinach podług najnowszych żurnali.

Baczność. Rzetelna usługa. Baczność.

Zakład kościelno-artystyczny **J. Szpetkowskiego**

w Poznaniu

poleca się

(6077)

**do renowacji kościołów, odnawiania
 starych i budowania nowych ołtarzy,
 ambon, chrzcielnic i t. d.**

Nadto poleca: stacye drogi krzyżowej, cho-
 ragwie, sztandary, baldachimy, ołtarzyki, la-
 tarki i krzyże do procesyi itd. itd.

Największy skład i fabryka wszelkich przed-
 miotów, do użytku kościelnego służących.

Kołowce „HAMMONIA“



nieprześcignione
 są wskutek
 znakomitego
 materiału,
 leciuchnego biegu
 dokładności
 technicznej i mo-
 żliwie jak naj-
 większej równowagi.

(6188)

Szuka się sprzedających z drugiej ręki.

Cenniki za darmo i oplatnie.

Gatunek i ceny bez konkurencji.

**Fabryka kołowców Hammonia
 A. H. Ueltzen, Hamburg.**

600 harmonik na składzie!!!



Sprzedaje harmoniki te daleko ta-
 niej, aniżeli dotychczas to czyniły fa-
 bryki w Markneukirchen, w Westfalii,
 w Neurade i t. d. i wypłacę temu

100 marek nagrody!!!

kto mi udowodni, że to nie prawda.

Harmoniki w wysokości 33 ctm.,

szerokości 16 1/2 ctm., długości 55 ctm.

— z II rejestrami, 48 głosami, naro-

żniki podwójnie okute w niklowe ochra-

nacje, nader elegancko udekorowane z tonem bardzo silnym **tylko 4 marek** — z III rejestrami 68 głosami **tylko 5 marek** — z IV rejestrami 88 głosami **tylko 6 marek**. — Towar, który podobać się nie będzie, odbieram z powrotem jak najchętniej i w ymieniam, ja tylko jedynie

(6018)

Założone
 1790.

W. Eibich,

Założone
 1790.

Poznań, ul. Nowa nr. 11.

Fabrykacja instrumentów muzycznych i warsztat reparacyjny.
 ➡ **Reparacje wykonuje się tanio i dokładnie.** ➡

Korzystny interes!

Dobrze prosperujący od wielu lat zaprowadzony

zakład litograficzny

wraz z całkowitem urządzeniem, maszynami etc. jest z po-
 wodu zmiany stosunków rodzinnych właściciela pod bardzo
 korzystnymi warunkami **zaraz lub od 1-go paździer-**
nika 1897 r. do nabycia.

Reflektanci zechcą się zgłosić do ekspedycji Wielko-
 polanina pod liczbą **5899.**

Najlepszych i najtańszych

kołowców

z pneumatycznymi gumami i krzy-
 żującymi się szprychami (Tangent
 speichen) dostarcza po 175 marek
Sikorski,

Jerzyce p. Poznań, (6183)
 ulica św. Jadwigi nr. 30.

HOTEL w Poznaniu do obje-
 cia z kapitałem dwu tysięcy ta-
 larów (bardzo dobry interes w
 pełnym biegu), poleca

„KONGRES“

Poznań, Wielkie Garbary 53.

Restauracje znakomite i
 doskonałe, **handle** rozmaite,
przedsiębiorstwa i kamie-
 nice, młyny itp., także fol-
 warki i wioski posiada w
 komisie do sprzedaży i dzierżawy
„KONGRES“
 w Poznaniu, Wielkie Garbary 53.

Dom murowany

z kramem, z 8 morgami ogrodu,
 jest w dużej wsi na sprzedaż.

Zgłoszenia piśmienne przyjmuje
 ekspedycja Wielkopolańska pod
 nr. **6187.**

Szukam od 1 lipca rb.

pomocnika

Polaka, do handlu towarów kolo-
 nialnych, destylacji i restauracji.
A. Split, Mogilno.

Borowy zarazem **strzelec**
 przytem obeznany ze służbą dwor-
 ską, szuka stanowiska zaraz lub
 później. Zgłoszenia przyjm.
 ekspedycja Wielkopolańska pod nr.
5598.

KUCHARZA

kawaler potrzebuje od 1. 7. 97.

Dominium Tursk

p. Tursko. (6165)

Służący

starszy kawaler, znajdzie miejsce
 zaraz lub od 1-go lipca r. b. Za-
 sług 80 tal. bez prania.

Świadczenia w odpisie pod adre-
 sem: **Z. Z. postl. Kaźmierz.**

Potrzebny zaraz

chłopiec

do kredensu; syn oficjalisty ma
 pierwszeństwo. (6181)

Zgłoszenia przyjmuje

J. Drużbicki,

Lewków p. Czekanów.

Szukam

(6125)

UCZNIA

J. Sieg,

skład towarów łokciowych etc.,
 w Gnieźnie.

Syna

uczciwych rodziców z odpowie-
 dnim wykształceniem szuka od
 1 lub 15 czerwca r. b. (6124)

S. Kaja,
 drogeria i handel towarów kolo-
 nialnych w Żninie.

Dla chorych na płuca **Dr. Brehmera** lecznica Goerbersdorf w Śląsku. (4029)

Dyrektor lekarz **prof. dr. Kobert**, przedtem w Dorparcie.
 Znakomite wyniki kuracyjne przy bardzo umiarkowanych kosztach.

Dokładnej wiadomości udziela **darmo**

ZARZĄD.

Polecamy w nowym wydaniu:

Przemówienia

przy

uroczystościach weselnych i chrzcinach.

Zbiór wierszy, toastów, przemówień i życzeń
 dla uprzyjemnienia godów weselnych, z uwzględnie-
 niem uroczystości srebrnego i złotego wesela.

Zebrał **J. Chociszewski.**

Wydanie drugie znacznie powiększone, str. 96.

Cena **40 fen.**, z opr. **50 fen.**, na porto dołączyć należy
10 fen.

Fr. Chociszewski,
 Poznań, ulica Wodna nr. 15

PARCELACYA.

W **Bzowie** w powiecie Czarnkowskim przy stacji koleji że-
 laznej **Lubasz** mamy parcele różnej wielkości z łąkami, torfami
 i zagajeniami pod bardzo przystępnymi warunkami na sprzedaż.

Większa część parcel zamienioną będzie na włości rentowe
 z rentą umarzającą się w 60 1/2 lat. Mniejsze parcele nabywać mo-
 żna za kapitał na wpłaty lub za rentę prywatną.

Zaliczki wymaga się 1/4 części ceny kupna.

Zgłoszenia przyjmuje nasz zastępca p. **Brodnicki** w **Bzowie**
 i zawiera punktacje. (4964)

Bank Ziemski w Poznaniu.



Kto pragnie trwałego i do-
 brze chodzącego zegarka
 kieszonkowego, niech się
 uda z całym zaufaniem
 do zakładu zegarmistrzo-
 wsko-złotniczego

Braci Paschke

w Ostrowie,

a przekona się, że usługa
 rzeczywiście tylko rzetelna.
 Każde zamówienie choć naj-
 dalej przesyłamy odwrotną
 pocztą przez zaliczkę franko
 Wszelkie reparacje, w
 zakres wchodziące, wyko-
 nują skora, rzetelnie i ta-
 nio pod gwarancją. Pro-
 simy zażądać ilustrowany
 cennik gratis i franko.

Spółka krawiecka,

Poznań, ul. Jezuitcka nr. 1,

**skład sukna i gotowej garderoby.
 męskiej.**

Na porę wiosenną i latową odebrała i poleca w
 wielkim wyborze **materie na ubrania i paletoty**
 po niezwykle niskich cenach (4777)

Wielbnemu Duchowieństwu zwracamy uwagę na do-
 bry **król naszych rewerend, płaszczy itd.,** które
 odstawiamy pod gwarancją za dobre leżenie.

Wybór gotowych ubrań zawsze na składzie.

Polecając to nasze przedsiębiorstwo, pozostajemy
 z uszanowaniem

Zarząd Spółki krawieckiej.